

## WODÓR – NOWE PALIWO DLA ENERGIEWENDE

---

Niemcy chcą być światowym liderem wodorowym. Taki krok może wesprzeć rozwój tamtejszych źródeł odnawialnych. Czy nowe paliwo uratuje Energiewende?

Niemiecki rząd 10 czerwca przyjął strategię wodorową, która kładzie największy nacisk na produkcję wodoru przy użyciu źródeł odnawialnych. Takie podejście ma przede wszystkim pomóc Niemcom w osiągnięciu neutralności klimatycznej w roku 2050. Jednakże kurs na wodór pozyskiwany dzięki OZE pozwala też wesprzeć niemiecki sektor odnawialny, który ostatnio boryka się z dużymi problemami.

W RFN zarówno segment wiatraków jak i paneli fotowoltaicznych wpadły w głęboką zadyszkę. W pierwszych trzech kwartałach 2019 roku liczba nowych turbin wiatrowych w Niemczech spadła do poziomów najniższych od prawie dwóch dekad. O fatalnym stanie sektora pisał na początku września Süddeutsche Zeitung: „W pierwszej połowie 2019 roku do sieci w Niemczech podpięto zaledwie 86 turbin. Jeśli odejmiemy się od tego urządzenia, które zostały wyłączone z użytku, to dojdziemy do wniosku, że w systemie pojawiło się jedynie 35 turbin. Setki wiatraków utknęły w biurokracji, toczą się przeciwko nim postępowania sądowe. Boom nie tylko się skończył – on grozi recesją”. Z kolei branża fotowoltaiczna domaga się zdjęcia ograniczeń na subsydia, które okazują się niezbędne do kontynuowania rozrostu instalacji słonecznych w Niemczech.

Choć niemieckie władze odpowiedziały już częściowo na te problemy – m.in. usuwając limit wsparcia dla fotowoltaiki. Jednakże takie działania mogą okazać się niewystarczające. Zwłaszcza, że Niemcy stają obecnie przed problemem szybkiego ubytku stabilnych mocy z systemu. Do 2022 roku znikną z niego elektrownie jądrowe, a do 2038 – węglowe.

Wpłcenie do scenariusza transformacji energetycznej dużej produkcji wodoru z OZE będzie wymagało zatem dodatkowych mocy w źródłach odnawialnych. Problemy te zostały już zasygnalizowane przez przedstawicieli władz w Berlinie. Minister gospodarki Niemiec Peter Altmaier powiedział, że Niemcy nie będą w stanie wyprodukować dostatecznie dużych ilości wodoru dzięki własnym mocom odnawialnym i będą musieli postawić na import od państw, których systemy obfitują w OZE.

Strategia wodorowa nastawiona na źródła odnawialne może być zatem bodźcem i pretekstem do zwiększenia wsparcia dla OZE, a co za tym idzie – przekierowania większych strumieni środków na ten segment niemieckiej energetyki.